**INFORMACJA PRASOWA**

Łódź, 3 lipca 2017 r.

**LUBASZENKO, SIEKLUCKI, HARAŃCZUK, CZYLI WYSOCKI W OPARACH ZSRR**

**Człowiek-legenda obdarzony tylomaż talentami, co słabościami. Niezwykły głos i wspaniałe, głębokie teksty sprawiały, że tworzył pieśni-brylanty, które żyją do dziś. Postać Władimira Siemionowicza Wysockiego, słynnego rosyjskiego barda i aktora przypomni łódzkiej publiczności Teatr Nowy Proxima z Krakowa. W ramach Festiwalu Łódź Czterech Kultur zaprezentuje muzyczne przedstawienie „Wysocki. Powrót do ZSRR” w reżyserii Piotra Siekluckiego. Obejrzeć je będzie można w sobotę, 16.09 o g.14.00.**



Wysocki żył sztuką, był artystą „z krwi i kości”. Pragnął przekraczać granice, ale przyszło mu żyć w Związku Radzieckim, który wolności się obawiał. – *Było w nim pragnienie wolności, niepohamowane pragnienie, niezależne od tego, jak się wykręca człowiekowi ręce. Swoimi pieśniami wydzierał kolejne milimetry i centymetry wolności* – pisał o nim poeta Jewgienij Jewtuszenko**.** Napisał ponoć 600 pieśni, które krążyły po sowieckiej Rosji w byle jakich nagraniach. Mówiły o tym, o czym władze wolały milczeć. W Polsce rozsławiony został przez legendarnego Jacka Kaczmarskiego, którego najbardziej znana „Obława” była zainspirowana właśnie pieśnią Wysockiego pt. „Ochota na wołkow”.

Muzyczny spektakl Piotra Siekluckiego jest tragiczną opowieścią o dramacie wolnego człowieka w zniewolonym kraju. Przedstawienie wypełnione jest oparami absurdu i alkoholu, bo choć jest to opowieść o legendzie, to jednocześnie przybliża nam człowieka, który był wpadającym w wielodniowe ciągi alkoholikiem i morfinistą. Twórczość wielkiego barda opowiedziana jest też z perspektywy trudnej relacji syna z ojcem. Swoistym dopełnieniem tej atmosfery będą mniej znane piosenki rosyjskiego barda, ukazujące go, jako idącego pod prąd niezłomnego, pragnącego wolności artystę.

Sztuka powstała na podstawie słynnej książki „Przerwany Lot” napisanej przez trzecią żonę Wysockiego, Marinę Vlady, a także listów samego bohatera oraz tekstu Zdzisława Korczaka „Umierałem sto razy" uchodzącego za najlepiej napisane studium alkoholizmu w Polsce. Występują: **Edward Linde-Lubaszenko, Piotr Sieklucki, Paweł Harańczak.**